

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Bogdan Świerk
Protokolant: Agnieszka Zdanowicz-Martyna	

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Lublinie

sprawy A. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 15 maja 2014 r. sygn. akt VII U 1660/13

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że wskazaną w punkcie I kwotę obniża do kwoty 11.175 (jedenaście tysięcy sto siedemdziesiąt pięć) złotych, zaś rozstrzygnięciu w punkcie II nadaje brzmienie: przyznaje adwokat A. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych podwyższoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. przyznaje adwokat A. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych podwyższoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Decyzją z 10 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił A. J. odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w łącznej kwocie 22.349,00 zł, tj. nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres 12/2008 – 09/2010 w kwocie 15.288,45 zł, odsetek naliczonych na dzień 21 marca 2013 roku w kwocie 7.051,75 zł oraz kosztów upomnienia w kwocie 8,80 zł.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazano, że po stronie A. J. nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, przemawiające za odstąpieniem od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

A. J., odwołując się od powyższej decyzji, wniosła o jej zmianę poprzez ustalenie, że nie jest zobowiązana do zwrotu przedmiotowego zadłużenia. W uzasadnieniu wskazała na swoją trudną sytuację finansową i materialną, wywołaną brakiem pracy, znacznym zadłużeniem swojej rodziny, a także skromnym dochodem w postaci renty w wysokości 1.379,97 netto.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2014 roku, uzupełnionym postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014 roku, Sąd Okręgowy w Lublinie w pkt. I zmienił zaskarżoną decyzję u ustalił, że A. J. nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej w kwocie 22.349 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L., w punkcie II. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz A. J. kwotę 2.400 zł powiększonych o obowiązująca stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych;

Decyzją z dnia 16 maja 1996 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych w L. ustalił prawo do renty rodzinnej po zmarłym S. J.: jego żonie, K. J. na stałe oraz dzieciom: I. – do 1 września 1998 roku, T. – do 1 lipca 1998 roku oraz A. – do 1 marca 2003 roku.

Decyzją z 3 lutego 2003 roku organ rentowy wstrzymał A. J. wypłatę przedmiotowego świadczenia od dnia 1 marca 2003 roku, jednak wstrzymanie to nie nastąpiło, albowiem dnia 5 lutego 2003 roku przedłożone zostało zaświadczenie o kontynuowaniu przez ubezpieczoną nauki w liceum, gdzie wskazano, że nauka ta kończy się w roku 2003. Na tej podstawie ustalono ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej na dalszy okres do 31 sierpnia 2003 roku. Analogicznie prawo to było ustalane i wypłata była dokonywana na dalsze okresy – do 31 sierpnia 2006 roku w związku z kontynuowaniem przez A. J. nauki w szkole średniej, a także na podstawie zaświadczeń z uczelni – Wydziału Politologii (...) do końca listopada 2008 roku. W piśmie z dnia 4 sierpnia 2011 roku, przedłożonym na żądanie ZUS, Wydział Politologii (...) poinformował organ, że A. J. z dniem 12 listopada 2008 roku została skreślona z listy studentów. Z kolei dnia 8 sierpnia 2011 roku ubezpieczona wniosła o kontynuowanie wypłaty przedmiotowego świadczenia z uwagi na dalsze pobieranie nauki na podstawie zaświadczenia z innej uczelni, stwierdzającego odbywanie studiów na I roku, w roku akademickim 2010 – 2011, z planowanym terminem ukończenia nauki 30 września 2013 roku.

W tych okolicznościach organ rentowy decyzją z 13 września 2011 roku zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 grudnia 2008 roku do 30 września 2010 roku, natomiast bieżące świadczenie ustalono jej na dalszy okres do 29 lutego 2012 roku, tj. do ukończenia 25 roku życia i podlegało ono potrąceniom na poczet renty pobranej w okresie, w którym A. J. nie kontynuowała nauki.

Od decyzji z 13 września 2011 roku o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń ubezpieczona odwołała się do sądu, jednak odwołanie zostało odrzucone w sprawie VII U 4061/12, z uwagi na uchybienie terminowi do jego wniesienia.

W dniu 22 marca 2013 roku A. J. wniosła o umorzenie należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia. Powołała się na to, że w spornym okresie cierpiała na niesprawność prawej nogi, mimo przeprowadzonych operacji kolana nie była w stanie poruszać się bez zaopatrzenia ortopedycznego. Nie miała więc możliwości podjąć starań

o kontynuowanie studiów, co skutkowało jej skreśleniem z listy studentów. Przekładało się to również na brak możliwości podjęcia pracy.

Powyższy wniosek został uzupełniony oświadczeniem o możliwościach płatniczych, dokumenty dotyczące zadłużenia obciążającego K. J., zaświadczenie lekarskie dotyczące A. J., a także wyciąg z dokumentacji jej leczenia ambulatoryjnego. Ze wspomnianego oświadczenia wynika, że ubezpieczona pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką, nie posiada żadnych dochodów, obciążenie wspólnego gospodarstwa domowego wynosi: z tytułu kredytów: 89.000 zł, wobec instytucji: 23.746,70 zł, wobec osób fizycznych: 30.000 zł, z tytułu opłat za media: 2.302,78; miesięczne wydatki wynoszą łącznie 2.800 zł, na majątek rzeczowy ubezpieczonej składa się komputer, telewizor i meble – o łącznej wartości szacunkowej 2.500 zł, ona i jej matka zajmują mieszkanie lokatorskie o powierzchni 69,69 m kw., innego majątku nie posiadają.

Obecnie A. J., z zawodu fizjoterapeuta, jest zatrudniona w firmie (...), z wynagrodzeniem średnio 1.200 zł oraz pobiera naukę (I rok studiów magisterskich), z którego to tytułu zobowiązana jest do ponoszenia opłat w wysokości 2.000 złotych za semestr, jednak za I semestr nie uiściła opłaty. Partycypuje w kosztach utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego, w którym pozostaje wspólnie z matką i bratem T., który również, w miarę swoich możliwości zarobkowych, dokłada się do wydatków, związanych ze wspólnym gospodarstwem.

A. J., oprócz wskazanych wyżej opłat z tytułu czesnego za studia, posiada własne zobowiązania w łącznej kwocie 4.780 złotych z tytułu kredytu ratalnego w (...) Bank S.A. oraz pożyczki w P. Polska. Informacja o jej zadłużeniu z tego drugiego tytułu została przekazana przez wierzyciela do Krajowego Rejestru Długów.

Pismem z dnia 28 marca 2014 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. wezwała K., T. oraz A. J. do dobrowolnego opuszczenia zajmowanego przez nich lokalu przy ul. (...) w Ł.. Łączne zadłużenie, związane z zajmowaniem tego lokalu – z tytułu czynszu, odszkodowania za bezumowne korzystanie i roszczeń ubocznych, na dzień wezwania wynosiło 12.159,41 złotych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższych ustaleń dokonał na podstawie dowodów z dokumentów, zgromadzonych w toku postępowania przed organem rentowym, jak i odwoławczego, a także powołanych dowodów osobowych.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej dokumentacji lekarskiej uznając, że okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Oceniając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podkreślił, że nienależny charakter renty rodzinnej, wypłaconej A. J. za sporny okres, był okolicznością bezsporną w toku niniejszego postępowania. Ubezpieczona przyznała, że pobrała przedmiotowe świadczenie mimo przerwania nauki w szkole wyższej (art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o FUS). Bezsporny charakter miały również okoliczności, jakie odwołująca udowodniała w postępowaniu przed ZUS, jakkolwiek organ rentowy powoływał się na niedostateczne ich wykazanie.

Przeciwnie stanowiska stron dotyczyły natomiast oceny przedmiotowej sprawy z punktu widzenia art. 138 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd podkreślił, że zgodnie z tymi przepisami organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin ich płatności albo rozłożyć je na raty, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

Na wstępie swoich rozważań, Sąd pierwszej instancji powołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 października 2013 roku, III AUa 400/13, w którym stwierdzono, że powyższa regulacja ma charakter ochronny, który realizuje się w szczególności w sytuacji, gdy realizacja obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia uniemożliwiałaby zaspokojenie przez zobowiązanego podstawowych potrzeb życiowych.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że A. J. pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką oraz bratem. Wprawdzie, jak zauważył, każde z nich osiąga dochód, jednak zarówno dochód ten, jak i posiadany przez nich majątek, nie wystarcza na spłatę bieżących zobowiązań, służących funkcjonowaniu wspólnego gospodarstwa. Świadczy o tym, w ocenie Sądu, w szczególności skierowane przeciwko nim wezwanie do opuszczenia zajmowanego lokalu mieszkalnego. Podobnie należy zakwalifikować istnienie znacznego zadłużenia w bankach, które po stronie samej ubezpieczonej, wynosi blisko 5.000 złotych, a w przypadku jej matki – kilkaset tysięcy. Według Sądu, w okolicznościach sprawy z całą pewnością nie można przyjąć, że zaciągnięcie tych kredytów miało charakter zbytkowny. Zarówno ubezpieczona, jak i osoby pozostające z nią we wspólnym gospodarstwie znajdują się więc w sytuacji tzw. „spirali zadłużenia” – ażeby spłacić zobowiązania, związane z zaspokojeniem bieżących potrzeb bytowych, zmuszeni byli korzystać z pożyczek i kredytów, które same w sobie powiększyły dotychczas istniejące zadłużenie.

Sumując powyższe wywody, Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma wątpliwości, iż powyższe okoliczności mają charakter szczególny w świetle ostatnio powołanych przepisów. Powoływana przez ubezpieczoną okoliczność, w postaci istniejącego u niej przewlekłego schorzenia ortopedycznego, generującego koszty leczenia, jest tutaj jedynie dodatkowym przyczynkiem dla wskazanej konstatacji.

Sąd pierwszej instancji przyznając rację organowi rentowemu, że odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jest instytucją szczególną, stąd jej zastosowanie winno mieć charakter ściśle reglamentowany z punktu widzenia okoliczności danej sprawy, stwierdził jednocześnie, że nie jest jednak prawdą, że szczególny charakter okoliczności, dotyczących zobowiązanej, nie wystąpił w sprawie niniejszej. Wynika to bezsprzecznie z przywołanych ustaleń.

Mając powyższe na względzie, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 138 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 153 z 2009r. , poz. 1227 ze zm.) oraz niewłaściwe zastosowanie § 6 pkt 5 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461),

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności mające wpływ na brak możliwości spłaty zadłużenia z tytułu nienależnie pobranej renty rodzinnej w kwocie 22.349 złotych oraz przez błędne uznanie, że przedmiot postępowania - sprawa o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego - uprawnia Sąd do zasądzenia od ZUS na rzecz A. J. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w wysokości wynikającej z przepisów § 6 pkt 5 w zw. z § 5 ww. rozporządzenia.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł między innymi, że zgodnie z przepisem art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

Według apelanta nie można zaakceptować takiego stanowiska Sądu i interpretacji art. 138 ust. 6 ww. ustawy. Przyznając fakt, że wnioskodawczyni niewątpliwie znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, skarżący zauważył, że

w takiej sytuacji znajduje się wiele osób zobowiązanych do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ZUS i z całą pewnością są to problemy przejściowe.

Wnioskodawczyni jako młoda osoba, co prawda z przejściowymi problemami zdrowotnymi w postaci schorzenia ortopedycznego, ubezpieczona w ZUS uprzednio z tytułu umowy o pracę a obecnie z tytułu umowy zlecenia i korzystająca z leczenia i rehabilitacji ZUS, zdobywająca wykształcenie wyższe, nie posiadająca nikogo na utrzymaniu i niekorzystająca z pomocy oferowanej przez ośrodki pomocy społecznej osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej - ma już obecnie możliwości aktywnego poszukiwania dodatkowej pracy i perspektywy na podjęcie pracy pełnoetatowej już w niedalekiej przyszłości. Zaciągane kredyty według skarżącego, świadczą z jednej strony o zobowiązaniach wobec banku ale i również o jej zdolnościach kredytowych.

Zdaniem organu rentowego, powyższe świadczy więc o tym, że sytuacja życiowa wnioskodawczyni - niewątpliwie trudna - w żadnym razie nie stanowi szczególnie uzasadnionych okoliczności uzasadniających zwolnienie jej z obowiązku zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres niekontynuowania nauki. Skarżący podkreślił, że „odstąpienie od żądania zwrotu” jest instytucją uznaniową o wyjątkowym charakterze, zastrzeżoną dla sytuacji drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, znikome źródło przychodów i brak perspektyw na pracę zawodową - w niniejszej sprawie dla młodej osoby z wyższym wykształceniem - lub inne względy społeczne, w tym zdarzenia losowe, nie jest możliwe uregulowanie zadłużenia.

Nadto organ rentowy podniósł, że przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy o nienależnie pobrane świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, do której stosuje się stawki minimalne w wysokości 60 zł, Sąd pierwszej instancji wadliwie zastosował § 6 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i zasądził od organu rentowego koszty w wysokości 2400 zł. Ponadto, Sąd wadliwie zasądził te koszty z tytułu zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu - powiększone o stawkę podatku VAT - od ZUS na rzecz A. J..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy istota sporu sprowadzała się do oceny, czy przypadku ubezpieczonej zaistniały szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie przez organ rentowy od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w łącznej kwocie 22.349 zł.

Możliwość taką przewiduje przepis art. 138 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) stanowiąc, że organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1, lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

Zauważyć należy, że wprawdzie cytowany przepis, jak też pozostałe przepisy ustawy, nie precyzują tych okoliczności, to jednak oczywistym jest, iż muszą one dotyczyć sytuacji osoby zobowiązanej do zwrotu, określonej jej stanem rodzinnym, majątkowym, jak też stanem zdrowia i związaną z nim możliwością podjęcia pracy pozwalającej na zwrot nienależnie pobranego świadczenia. Sytuacja osoby zobowiązanej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia spowodowana wymienionymi wyżej przyczynami (bądź jedną z nich) musi być zatem tego rodzaju, że uniemożliwiłaby zaspokojenie przez zobowiązanego podstawowych potrzeb życiowych jego własnych bądź pozostających na jego utrzymaniu członków rodziny.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie, co do charakteru omawianej instytucji wyrażony w wyroku przywołanym przez Sąd pierwszej instancji, gdzie stwierdzono, że przepis art. 138 ust. 6 u.e.r.f.u.s. „ma charakter ochronny - jego celem jest w szczególności zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich wskutek powyższego, możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ponadto przepis ten ma charakter wyjątkowy. Jeżeli doszło już do nienależnego pobrania świadczeń i przez to zubożenia środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba, która świadczenie

nienależnie pobrała, ma obowiązek jego zwrotu, to tylko z wyjątkowych powodów ("szczególnie uzasadnione okoliczności"), jest możliwe odstąpienie od żądania zwrotu".

Z kolei Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 2 lutego 2012 roku, III UK 47/11 (LEX nr 1212060) odnosząc się do zbliżonej regulacji zawartej w art. 84 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (powołanego także przez Sąd pierwszej instancji), wskazał, że odstąpienie od żądania zwrotu w całości jest rozstrzygnięciem wyjątkowym nawet w ramach kompetencji ZUS, która już co do zasady jest wyjątkowa. „Chodzi o przypadek o głębokim - można powiedzieć - nasyceniu "szczególnie uzasadnionych okoliczności", takich że dla uwzględnienia uzasadnionego szczególnie okolicznościami interesu ubezpieczonego nie wystarczy ani "odstąpienie" w części, ani odroczenie terminu płatności zobowiązania ubezpieczonego”.

Przenosząc powyższe uwagi prawne na grunt rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zgodzić się ze skarżącym, że w przypadku ubezpieczonej nie zaistniały w ogóle „szczególnie uzasadnione okoliczności”, które uzasadniałyby odstąpienie od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych.

Mianowicie, jak wynika z niekwestionowanych przez apelanta ustaleń Sądu Okręgowego, A. J. nie posiada własnego mieszkania, zamieszkuje wraz z matką i bratem w mieszkaniu spółdzielczym o powierzchni 69,69 m², z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, obciążone zobowiązaniami: z tytułu kredytów – 89.000 zł, wobec instytucji – 23.746,70 zł, wobec osób fizycznych – 30.000 zł, z tytułu opłat za media – 2.302,78 zł. Miesięczne wydatki wynoszą 2.800 zł. Majątek rzeczowy posiadany przez ubezpieczoną to: komputer, telewizor i meble o wartości szacunkowej 2.500 zł. Z powodu zaległości czynszowych pismem z dnia 28 marca 2014 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wezwała K., T. i A. J. do opuszczenia zajmowanego przez nich lokalu. Obecnie ubezpieczona jest zatrudniona w firmie (...) z wynagrodzeniem średnio 1.200 zł miesięcznie. Nadto ubezpieczona studiuje ponosząc z tego tytułu koszty w postaci czesnego. A. J. oprócz wskazanego wyżej zadłużenia posiada własne zobowiązania w kwocie 4.780 zł.

Wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniają co do zasady odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Ubezpieczona jest osobą bardzo młodą i bez swojej winy nie posiada własnego majątku, otrzymuje niewielkie wynagrodzenie a nadto posiada problemy zdrowotne o charakterze ortopedycznym, a to oznacza, że zwrot całej kwoty nienależnie pobranego świadczenia stanowiłby dla niej obciążenie skutkujące niemożliwością zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, co do istnienia podstaw do odstąpienia żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w całości.

Trafnie bowiem apelujący wywodzi, że ubezpieczona jest osobą młodą, pracuje, zdobywa wyższe wykształcenie, a problemy zdrowotne mają przejściowy charakter.

W świetle wskazanych okoliczności Sąd odwoławczy uznał, że szczególnie uzasadnione okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej, rodzinnej i zdrowotnej ubezpieczonej uzasadniały odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w zakresie kwoty 11.175 zł.

W pełni uzasadniony jest natomiast zarzut skarżącego dotyczący wadliwego rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Rację ma organ rentowy, że w rozpoznawanej sprawie nie znajduje zastosowania § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Przedmiotem sporu była bowiem odmowa odstąpienia od obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Z § 5 tego rozporządzenia wynika, iż wysokość stawek w sprawach w nim nieokreślonych, ustala się przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedmiot niniejszej sprawy jest zdecydowanie bliższy sprawie o przyznanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a zatem podstawę zasądzenia opłaty za czynności adwokackie powinny stanowić

minimalne stawki przewidziane w rozporządzeniu dla spraw z zakresu ubezpieczenia społecznego (§ 12 ust. 2 rozporządzenia).

Zasadnie także skarżący podnosi, iż nie było podstaw do obciążania tymi kosztami strony pozwanej. Rozstrzygnięcia to pozostaje w sprzeczności z unormowaniem § 19 omawianego rozporządzenia, a z którego treści wynika, że koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Mając powyższe względy na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.